

Głos (The Voice) przy Parlamencie Australijskim



Inna Perspektywa cz.2

Czy Uluru Statement from the Heart jest tylko „prostym apelem o to, aby głos Aborygenów został usłyszany i aby ich naród został ostatecznie uznany w australijskiej konstytucji?” Czego tak naprawdę dotyczy Uluru Statement from the Heart?

Dotyczy istotnej zasadniczej zmiany w konstytucji australijskiej oraz reformy strukturalnej w systemie parlamentarnym i rządowym Australii.

Trzy kluczowe filary merytorycznej reformy, o których mowa w Uluru Statement, to:

1. W uznaniu Aborygenów i mieszkańców wysp w Cieśninie Torresa (Aborigines and Torres Straight Islanders - ATSI) jako pierwszych ludów Australii zostanie konstytucyjnie ustanowiona organizacja pod nazwą Aboriginal and Torres Straight Islanders Voice, która będzie udzielała parlamentowi fachowych porad na temat wprowadzenia nowego ustawodawstwa, przepisów i polityk mających wpływ na ludność Aborygenów i mieszkańców wysp w Cieśninie Toressa.
2. Następnym etapem jest wprowadzenie traktatów/porozumień (treaties) między rządem federalnym i rządami stanowymi a narodami Pierwszych Narodów, które uznają historyczne i współczesne prawa kulturalne i interesy Pierwszych Narodów poprzez formalne uznanie ich suwerenności i uznanie, że ziemia ta nigdy nie była scedowana (oddana w posiadanie osadników). Z tym wiążą się sprawy odszkodowań, zwrotu ziemi Aborygenom albo finansowe odszkodowania za utracone ziemie i utworzenie niezależnych od rządu australijskiego aborygeńskich form zarządzania własnymi terytoriami.
3. Następnym etapem jest Prawda (Truth Telling) – kompleksowy proces mający na celu ujawnienie pełnego zakresu niesprawiedliwości i doświadczeń ATSI, aby umożliwić wspólne zrozumienie historii kolonialnej Australii i jej współczesnych skutków.

[View The Statement - Uluru Statement from the Heart](#)

[The Uluru Statement from the Heart | Australian Human Rights Commission](#)

[How did the Uluru Statement from the Heart lead to the Voice referendum? - ABC News](#)

Pytanie w Referendum

When voting in the referendum, you will be asked to write 'yes' or 'no' to the following question:

'A proposed Law: to alter the Constitution to recognise the First Peoples of Australia by establishing an Aboriginal and Torres Strait Islanders Voice. Do you approve of this proposed alteration?'

Ad 1 - Twierdzenie, że Voice będzie ingerował tylko w sprawie ustawodawstwa mającego wpływ na Aborygenów jest delikatnie mówiąc mydleniem oczów, bo każde ustawodawstwo dotyczy wszystkich obywateli Australii, łącznie z Aborygenami. Jak to jasno powiedział premier Anthony Albanese, ingerencja Voice może dotyczyć „przepisów od budowy przedszkoli po budowę nowych autostrad.” Czyli jedna grupa etniczna, która stanowi trochę ponad 3% ogółu obywateli, będzie decydowała o sprawach dotyczących całego narodu. Jaki to ma związek z pojęciem demokracji, gdzie wszyscy obywatele mają takie same prawa

Ad 2 - Uznanie suwerenności i niezależnych od rządu aborygeńskich form zarządzania to tworzenie państwa w państwie. Zawieranie umów (treaties) między rządem australijskim a różnymi grupami aborygeńskimi wiąże się z kolei z przekazywaniem ziem zagarniętych w wyniku osadnictwa brytyjskiego lub też z finansową rekompensatą za te ziemie i za niesprawiedliwości, jakie dotknęły Aborygenów w wyniku zajęcia ich ziem. Chcę przypomnieć, że dysfunkcyjne funkcjonowanie odległych osad aborygeńskich tłumaczone jest przez aktywistów aborygeńskich jako rezultat traumy, jakiej Aborygeni doznali w wyniku kolonizacji, a nie jako rezultat kultywowania starej aborygeńskiej tradycji i kultury, o której pisałam w poprzednim artykule.

Ad 3 - Prawda to przepisywanie historii Australii, która już dzisiaj pojawia się w szkołach australijskich. Przedstawianie historii osadnictwa angielskiego jako świadomego ludobójstwa i przekazywanie historii Aborygenów jako idyllicznego obrazu uduchowionych plemion żyjących w zgodzie z naturą i ze sobą nawzajem. Oraz przedstawianie tradycji i kultury aborygeńskiej jako dużo bardziej wartościowej niż angielska.

Czy Voice będzie tylko niewiele znaczącym głosem doradczym?

Mimo twierdzenia, że Voice będzie tylko głosem doradczym, premier Anthony Albanese przyznał, że „parlament i rząd, który by odrzucił rekomendacje Voice musiałby być bardzo odważnym parlamentem.” Dlaczego? Otóż w sytuacji różnicy zdań między parlamentem a Voice, Voice może podać parlament do High Court i wówczas to nie demokratycznie wybrany parlament decyduje o nowym ustawodawstwie, ale sąd.

Nawet prawnicy, którzy będą głosować na TAK, apelowali do twórców The Uluru Statement i do premiera o zmianę sformułowań dokumentu, które dopuszczają możliwość interwencji sądu, co ich zdaniem skomplikuje cały proces i będzie opóźniać wszelkie działania parlamentu i rządu. Sugerowali oni wyłączenie rządu z konieczności konsultowania się z Voice.

Bo ten sam proces dotyczy rządu i jego różnych ministerstw czy departamentów. Jeśli nowe ustawodawstwo zostanie zaakceptowane przez Voice, ministerstwa czy departamenty rządowe muszą poinformować Voice o sposobie wprowadzania tych zmian i dopiero po uzyskaniu akceptacji Voice mogą te zmiany wprowadzać. Dotyczyć to może ministrów i funkcjonariuszy państwowych w sprawach takich jak system podatkowy, sprawy zagraniczne czy obrona kraju.

Jednym z tych prawników, który będzie głosował na TAK, ale apelował o zmianę pewnych sformułowań dokumentu (odrzuconych przez aktywistów aborygeńskich) jest ojciec Frank Brennan – jezuita i prawnik specjalizujący się w prawach człowieka, który był aktywnie zaangażowany w osiągnięcie ustawodawstwa Mabo i od wielu lat pracujący z Aborygenami.

Brennan, Frank. Don't Let Bureaucracy Dismantle Recognition of First Australians. The Weekend Australian, April 15-16, 2023

[Father Frank Brennan proposes alteration to Voice wording - ABC News](#)

Albrechsten. *We're Fools to Gamble with the Constitution*. The Weekend Australian, April 22-23, 2023

Powracając do sprawy suwerenności każdej grupy aborygeńskiej – celem Voice jest uznanie każdego klanu albo każdej grupy językowej jako First Nation i zawarcie przez rząd federalny umowy (treaty) z każdą grupą, tak jak byłyby one oddzielnym państwem. Aborygeńscy aktywiści żądają uznania oddzielnej państwowości, własnego rządu i niezależnego systemu prawnego dla samo-identyfikującego się klanu rodzinnego, który uzyska prawo do ziemi (native title). I oczywiście wdrożenie tego wszystkiego za pieniądze podatnika australijskiego.

Te trzy powyżej przedstawione żądania zawarte są na jednej stronie Uluru Statement from the Heart. Jak przyznał premier Australii, Anthony Albanese, jest to jedyna strona jaką przeczytał, a załączonych do niej jest 25 stron, które wyjaśniają szczegółowo trzy żądania zawarte w Uluru Statement from the Heart. Te 25 stron to część 14 dokumentów (112 stron), które są rezultatem tak zwanych Regional Dialogues – spotkań aktywistów aborygeńskich w stolicach i większych miastach wszystkich stanów i Terytorium Północnego z ludnością aborygeńską, które miały miejsce w latach 2016 - 2017, a które stały się podstawą opracowania Uluru Statement from the Heart.

W lipcu 2023 roku National Indigenous Australians Agency udzieliła odpowiedzi na wniosek złożony na podstawie Ustawy o Wolności Informacji (Freedom of Information Act) i opublikowała ten raport, który nie był przeznaczony do użytku publicznego.

Podaję źródło dla zainteresowanych:

Battle, Chris, Windshuttle, Keith. *The Hidden Documents Behind the Uluru Voice*. Quadrant, September, 2023

Tony Abbott utrzymuje, iż twierdzenie premiera Albanese'ego, że zmiana w konstytucji jest jedynie skromną zmianą i jest sprawą dobrych manier nie jest prawdą. Byłaby to „ogromna zmiana i duże ustępstwo na rzecz Aborygenów. Utrwali w konstytucji ósmy podmiot polityczny obok Wspólnoty sześciu stanów i Terytorium Północnego. Jednak członkostwo w tym ustroju będzie otwarte tylko dla członków jednej określonej rasy i nie poprzestanie na samym udzielaniu porad. (...) W rzeczywistości stanie się odrębnym rządem dla Aborygenów i mieszkańców wysp Cieśniny Torresa.”

[VOTE 'NO' TO A VOICE TO PARLIAMENT THAT DIVIDES US - Tony Abbott](#)

Podobnego zdania jest historyk Peter O'Brien, który interpretuje określenie premiera Albanese'ego zmiany w konstytucji jako kwestię „dobrych manier” oraz kwestie moralną, „rękę wyciągniętą w przyjaźni”, „hojne zaproszenie ze strony obywateli naszych pierwszych narodów” jako trywializację ważnej zmiany w konstytucji i jako traktowanie obywateli jak naiwniaków.

O'Brien, Peter (2023). *The Indigenous Voice to Parliament? The No Case*. Connor Court

[THE INDIGENOUS VOICE TO PARLIAMENT? THE NO CASE -- PETER O'BRIEN \(connorcourtpublishing.com.au\)](#)

[Divide and conquer: the Voice has a hidden agenda | The Spectator Australia](#)

['She's not disadvantaged': Bronwyn Bishop slams Marcia Langton over Voice \(msn.com\)](#)

[Andrew Bolt fact-checks Marcia Langton's 'falsehoods' \(msn.com\)](#)

W jaki sposób będą wybierani członkowie Voice?

Premier Anthony Albanese informuje, że szczegóły funkcjonowania Voice będą podane po referendum. Moim zdaniem jest to obraźliwe dla wszystkich obywateli Australii. Premier Australii traktuje nas wszystkich jak idiotów.

Artykuł, który rzuca światło na to zagadnienie jest autorstwa Nyunggai Warren Mundine'a, dyrektora Indigenous Forum, Centre for Independent Studies i przewodniczącego organizacji Recognise a Better Way, zdecydowanego przeciwnika zmian w konstytucji. Aborygeńskich przeciwników zmian w konstytucji jest bardzo wiele.

Mundine, Nyunggai Warren. *This Solution Looking for a Problem Will Only Divide*. The Weekend Australian, April 22-23, 2023

Warren Mundine opiera informacje podane w swoim artykule na Indigenous Voice Co-design Process Report (2021) przygotowanym przez aborygeńskiego aktywistę Tom'a Calma i aborygeńską profesor antropologii Marcia Langton dla rządu federalnego.

Raport proponuje utworzenie 22 nowych rdzennych (indigenous) regionów, a każdy z tych regionów wytypuje swojego przedstawiciela do Voice. Zdaniem Mundine, z wyjątkiem regionu Torres and Straight Islanders i części Tasmanii regiony te utworzone zostały bez brania pod uwagę podziałów kulturowych i w niczym nie przypominają pierwotnych grup aborygeńskich. Jest to tworzenie nowych aborygeńskich grup będących mieszkanką różnych klanów rodzinnych, które jak przypominam, mają kierować się zasadą lojalności wobec własnego klanu.

Przedstawiciele z każdego regionu nie będą wybierani w drodze ogólnego głosowania, ale mają być powołani przez liczne organizacje aborygeńskie, działające w danym regionie. I oczekuje się, że zrobią to w drodze konsensusu. Zdaniem Warren'a Mundine oczekiwanie, że różne, konkurujące ze sobą organizacje aborygeńskie mogą osiągnąć konsensus jest niewykonalne.

Wiąże się to z faktem, że różne organizacje są kontrolowane przez frakcje powiązane pokrewieństwem. I pociągnie to za sobą walkę między różnymi frakcjami.

Poza tym istnieje wiele organizacji aborygeńskich współpracujących z lokalnymi władzami, a od 2019 roku National Indigenous Australians Agency (NIAA), której celem jest współpraca NIAA z rządem w celu zapewnienia organizacjom aborygeńskim prawa głosu w kwestiach dotyczących spraw aborygeńskich. NIAA jest głosem doradczym dla premiera i dla ministra do spraw rdzennych Australijczyków. NIAA dysponuje budżetem 4 miliardów dolarów.

Stworzenie nowej organizacji Voice, abstrahując od tego, że byłaby to trzecia izba parlamentu z prawem odwoływania się do High Court, o ile parlament nie uwzględni rekomendacji Voice, wymagałoby przeznaczenie dodatkowych funduszy umożliwiających Voice analizowanie propozycji nowych praw i przygotowanie rekomendacji. Za co oczywiście płacilibyśmy my wszyscy jako podatnicy.

Zdaniem Jacinty Nampijinpa Price, ministra opozycji do spraw rdzennych Australijczyków i inicjatorki kampanii przeciwko próbie utworzenia Voice przy Parlamencie, próba ta jest dążeniem elit aborygeńskich – aktywistów i akademików – do przechwycenia władzy w Australii. Zwolennicy Voice nie należą do najbardziej zmarginalizowanych rdzennych Australijczyków, ale do rosnącej klasy średniej; wielu z nich jest prawnikami specjalizującymi się w prawie konstytucyjnym. Trudno utrzymać, że angielskie osadnictwo czy kolonizacja przyczyniły się do pogorszenia ich warunków życia. Tym niemniej aktywiści ci twierdzą, że wszyscy Aborygeni są z natury w niekorzystnej sytuacji ze względu na ich dziedzictwo rasowe. Jacinta Price twierdzi, że jest to stereotyp rasowy, na którym opierają się działacze na rzecz „Tak” aby wykorzystać dobra wolę Australijczyków.

Jacinta Nampijinpa Price, poprzednio wice-przewodnicząca rady miejskiej w Alice Springs, potem senator w parlamencie Północnego Terytorium, wini utrzymywanie starej tradycji i kultury aborygeńskiej w odległych osadach (rządy męskiej starszyny – Men's Business, nepotyzm, lojalność dla własnego klanu rodzinnego, wiare

w czary, zasadę payback, wielożeństwo i przemoc w stosunku do kobiet i dzieci) za dysfunkcjonalne funkcjonowanie tych osad. To nie trauma spowodowana przez kolonizację czy osadnictwo, ale kultywowanie prymitywnych i absurdalnych elementów tradycji i kultury aborygeńskiej powoduje społeczne problemy w odległych osadach.

Konstytucja jest dokumentem, w którym wszyscy podlegamy tym samym prawom. „Tak” jako rezultat proponowanego referendum zmieniłoby tę koncepcję. Trawestując znane powiedzenie George’a Orwell’a (Animal Farm) „wszyscy jesteśmy równi, ale niektórzy z nas są równiejsi.” Wygrana zwolenników „Tak” w referendum doprowadzi do utworzenia trzeciej izby parlamentu albo cytując Tony’ego Abbotta „utrwali w konstytucji ósmy podmiot polityczny obok Wspólnoty sześciu stanów i Północnego Terytorium. Prędzej czy później Voice zażąda i będzie sprawować samodzielną władzę. W rzeczywistości stanie się odrębnym rządem dla Aborygenów i mieszkańców wysp Cieśniny Torresa.”

I moim zdaniem nie tylko. Mając prawo odwoływania się do High Court Voice będzie narzucał wszystkim obywatelom Australii rozwiązania prawne i praktyczne dotyczącego szerokiego wachlarza spraw. Niech żyje demokracja!



[Three Arguments Against the Voice – Quadrant Online](#)

Niezależnie od tego, czy czytelnicy są za „Tak” lub „Nie”, zachęcam do zapoznania się z danymi statystycznymi dotyczącymi Aborygenów:

<https://youtu.be/-WHdBSDEVJM>,

<https://constitutionalequality.au/why-vote-no/>

Zachęcam również do czytania **The Weekend Australian**, który od wielu miesięcy publikuje artykuły zwolenników i przeciwników zmiany naszej konstytucji. Bardzo interesująca lektura.

Autor: Bożena Szymańska
Zdjęcia: Domena publiczna